

Kazimierz Butelski\*

## TRZY RAZY UKRYTE I TRZY RAZY ODKRYTE – SPOSOBY POSZUKIWANIA PIĘKNA W PROJEKTACH BERNARDA KHOURY [1]

### COVER AND UNCOVER BEAUTY – THREE EXAMPLES OF DESIGNS MADE BY BERNARD KHOURY

Author is looking for beauty on the ground of three XXI century Beirut's buildings. This city as a place, mirrors and focus all of the contemporary world and civilization problems and for this reason it is a good research area. The method of Bernard Khoury is to cover buildings in order to uncover beauty hidden in XXI century architecture.

*Jeżeli pojedziesz do Londynu znajdziesz się w Anglii, jeżeli pojedziesz do Paryża znajdziesz się we Francji, jeżeli pojedziesz do Rzymu znajdziesz się we Włoszech, ale jeżeli pojedziesz do Bejrutu znajdziesz się na całym świecie* [2]. Maronici, Sunnici, Szyici, Druzowie, Ormianie, język arabski, ormiański, angielski i francuski, wpływy kultury fenickiej, rzymskiej, bizantyjskiej, chrześcijańskiej, otomańskiej (tureckiej), arabskiej, francuskiej i amerykańskiej, alfabet łańdzki i arabski, liry libańskie, funty syryjskie i dolary amerykańskie i to wszystko w jednej przestrzeni miasta. Czy może być, zatem lepsze miejsce jak Bejrut, aby spróbować szukać odpowiedzi na pytanie o piękno we współczesnej architekturze?

Pierwsze wzmianki o tym mieście pochodzą z 1500 roku p.n.e. kiedy to opisane zostało w tzw. listach z Amarny. Nazywany przez Fenicjan Beroth był jednym z ważnych ośrodków ich państwa, obok Byblos, Sydonu i Tyru. Do swych fenickich korzeni Libańczycy nawiązują do dziś uważając się za potomków tego starożytnego ludu [3]. Wraz z okupacją Bejrutu przez Rzymian pod komendą Pompejusza w 64 roku p.n.e. rozpoczyna się najlepszy okres w starożytnej historii miasta [4]. Wtedy działa tu m.in. słynna szkoła prawa rzymskiego (III–VI w n.e.). Od VI wieku do XII miasto pozostawało pod panowaniem arabskim, by w latach 1110–1291 stać się twierdzą Krzyżowców. Kolejny ważny okres w dziejach miasta to Panowanie Turków Osmańskich, które trwało aż do pierwszej wojny światowej [5]. Po I wojnie światowej

Bejrut trafił pod panowanie francuskie [6], które zakończyło się wraz z utworzeniem Libanu w 1943 roku [7]. Od tego też czasu miasto jest stolicą Libanu i kulturalną stolicą świata arabskiego. Każdy okres historyczny pozostawił trwałe ślady materialne w architekturze i urbanistyce miasta. Miasto było wielokrotnie niszczone i odbudowywane [8], stąd nigdzie indziej na świecie tak dobrze jak tutaj nie można zobaczyć zasady, iż powstawanie nowych kultur odbywa się dosłownie na gruzach kultur minionych. Zasada ta znajduje uogólnienie w jednym z esejów Zbigniewa Herberta, który zauważa iż *Zamek zburzony jest w połowie zamkiem zbudowanym* [9].

### **Sushi bar „Yabani”.**

#### **Intrygujący brak budynku zastąpiony przez znak, ruch i wnętrze**

Piękno ukryte po raz pierwszy odnaleźć możemy w Bejrucie na rogu Damascus Road zaintrygowani 14-metrową wieżą wykonaną ze stali nierdzewnej. Jeszcze 18 lat temu przebiegała tutaj zielona linia rozgraniczająca walczące w wojnie domowej strony [10], a zarazem Bejrut wschodni (chrześcijański) od zachodniego (muzułmańskiego). Jesteśmy przed, a w zasadzie nad Sushi barem „Yabani”. Wybudowana w 2002 roku restauracja w całości znajduje się pod ziemią.

W wieży tej zaprojektowano ruchomą recepcję przenoszącą klientów z poziomu chodnika kilka metrów w dół do wnętrza restauracji. Wnętrze to doświetlone jest za pomocą tejsze wieży oraz kuliście

\* Butelski Kazimierz, dr inż. arch., Politechnika Krakowska, Instytut Projektowania Architektonicznego.



rozmieszczonych nad całością świetlików wykonanych z pancernego szkła, licowanych z poziomem chodnika. Bar zaprojektowano centralnie wokół ruchomej recepcji. Na obwodzie znajdują się miejsca do siedzenia. Wokół całego budynku pod ziemią zasadzona jest zieleń widoczna z wnętrza. Od góry zieleń jest skryta pod kratą pressroste zlokalizowaną w poziomie chodnika. Całość tego kameralnego projektu ma około 250 m<sup>2</sup>. Autor, Bernard Khoury często w swych projektach wykorzystuje elementy mobilnej architektury, nie unika też lokowania budynków pod ziemią [11]. Uwolnioną w ten sposób przestrzeń wykorzystuje jako tło dla rzeźbiarsko uformowanych elementów wejścia.

Idea piękna ukazana jest więc w ruchu pozwalającym na odkrycie ukrytego pod ziemią obiektu, zasygnalizowanego jedynie rzeźbiarsko na powierzchni.

### **Bar i restauracja „La Centrale”. Piękno interpretacji poprzez przenikanie struktur i zmienność formy w ruchu.**

Piękno ukryte i odkryte po raz drugi odnajdujemy w kolejnym projekcie Bernarda Khoury w barze i restauracji „La Centrale” (2001). W projekcie tym autor po raz kolejny eksperymentuje z mobilną i zmienną formą, dokonując równocześnie reinterpretacji tradycyjnej bejruckiej kamienicy. Lokalizacja budynku w głębi kwartału zabudowy w dzielnicy Gemmayze nie jest eksponowana a budynek widoczny jest przeważnie w drugim planie otaczającej go zabudowy [12].

Przedpole stanowił starannie zaprojektowany wiszący ogród ze współczesnymi trejami.

Z historycznej kamienicy pozostawiono ściany zewnętrzne „podczepiając” je do otaczającej budynek stalowej konstrukcji. Całość zwieńczona jest także stalowym dachem o okrągłym przekroju, który widoczny jest także od środka. W szczelinach pomiędzy konstrukcją dachu a ścianami zamontowane są płaskie świetliki doświetlające zlokalizowaną na

parterze restaurację. Drewniane wnętrza skonstruowane ze stalowym dachem nadaje wnętrzu wrigh-towskiej aury. Druga kondygnacja to wykonany w całości ze stali bar. Ściany tego baru, a zarazem dach, obracając otwierają się i zamieniają w taras. Nieoczekiwanie znajdujemy się znowu w przestrzeni zewnętrznej. Komunikacja pomiędzy parterem a dachem odbywa się wyłącznie za pomocą windy (co nawiązuje do pomysłu zastosowanego już w Sushi w barze Yabani), a ukryte po przeciwległej stronie schody pełnią jedynie funkcję ewakuacyjną i gospodarczą.

Do poszukiwań piękna wyrażonego w ruchu autor dodał w tej realizacji piękno interpretacji, wiemy już bowiem od kilku akapitów, iż „Zamek zburzony jest w połowie zamkiem zbudowanym”.

### **Black Box – piękno informacji ukryte w budynku i transmitowane na zewnątrz.**

Piękno ukryte i odkryte po raz trzeci odnajdujemy w czarnym minimalistycznym, metalowym pudełku pomyślanym jako siedziba producenta odzieży i kreatora mody (Aizone).

Przywracanie Libanu do życia po wojnie domowej to również powrót przemysłu kreującego modę. Europejskie centra tego przemysłu to Mediolan i Paryż. Bejrut chce stać się takim centrum dla Mieszreku i basenu Morza Śródziemnego i konkurować z Dubajem.

Jednym z charakterystycznych nowoczesnych obiektów służących temu celowi jest oddany do użytku w 2005 roku, Black Box Aizone. Budynek znajduje się na niewielkiej działce pomiędzy autostradą (Dora Highway) a Morzem Śródziemnym. W celu stworzenia placu wejściowego – parkingu obiekt ten został odsunięty od autostrady. W przestrzeń pomiędzy budynkiem a autostradą ingeruje jedynie 20-metrowa forma „ramienia wybiegu dla modelek” zakończona elektronicznym wyświetlaczem o wielkości

1. Wieża sushi bar „Yabani”. Bejrut Aschrafieyh. Damascus Road (fot. autor)
2. La Centrale, Bejrut, Gemmayze (fot. autor)
3. Black Box Aizone. Bejrut Dora Highway (fot. autor)



3x5 m. Ekran ten to swoista zmienna elewacja służąca do transmisji funkcji wewnętrznej budynku do otoczenia. W ten sposób podróżujący autostradą stają się na mgnienie oka uczestnikami procesu produkcji i kreacji mody. Założenie to powoduje, iż w masie podobnych obiektów zlokalizowanych wzdłuż autostrady i wybrzeża nie sposób pozostać obojętnym wobec tej formy i nie odebrać przekazywanych przez nią ciągle zmiennych komunikatów. Kontakt z tym obiektem dla większości odbiorców poruszających się autostradą trwa zaledwie kilka sekund. Jeżeli jednak przekaz nas zainteresuje, to w nocy mamy możliwość poznania budynku od innej nieznannej strony. Ma to miejsce zarówno w przenośni jak i dosłownie, ponieważ po zmroku mieści się tutaj restauracja „People”. Taras tej restauracji zlokalizowany jest po przeciwnej do autostrady stronie budynku, na prywatnym bulwarze. Jest on odizolowany całkowicie od zgiełku autostrady (Dora Highway) i dzięki projektowi

oświetlenia skąpany w niebieskiej odrealnionej poświacie Morza Śródziemnego, z której tylko w oddali wylania się Bejrut.

Piękno w tym budynku odnalezione zostało w przekazie informacji sama zaś minimalistyczna forma wycofana została na drugi plan.

Bernard Khoury w przedstawionych projektach poszukuje piękna, ukrywając budynki po ziemią, rozbijając ich części, aby wybrane fragmenty odziać w nowy sztafarz. Innym razem porusza częściami swoich budynków, aby zamazać granicę pomiędzy wnętrzem i zewnątrz. W końcu te budynki, które czynił statycznymi ożywia, transmitując ich wnętrza na zewnątrz by nieoczekiwanie zmiennością światła wydobyć ich nową formę. Sposobem odkrywania piękna w pracach Bernard Khoury jest jak się wydaje jego ... świadome ukrywanie.

## BIBLIOGRAFIA

K. Butelski, *Miłość i zrozumienie Zbigniew Herbert o architekturze*, K. Butelski s. 211–224 Monografia, *Zmysł Wzroku, Zmysł Sztuki – Prywatna Historia Sztuki Zbigniewa Herberta, cz.1*, Praca zbiorowa pod red. J.M. Ruszara Gaudium, Lublin 2006, CIA, *The World Factbook 2006*.  
G. Corm, *Bliski Wschód w ogniu Oblicza konfliktu 1956–2003*, Dialog, Warszawa 2003.  
Z. Herbert, *Barbarzyńca w Ogrodzie*, Zeszyty Literackie, Październik 2004.  
FACES 2004 Automne 2004, *Habile detournement Restaurant & bar La Centrale Beyrouth. Bernard Khoury architecte*

Modulo October 2006 #325 p.1000, *Ristorante-Bar Yabni. Bernard Khoury 2000*.

Beirut historia  
[www.lebanon.com/construction/beirut/pathstohistory.htm](http://www.lebanon.com/construction/beirut/pathstohistory.htm)  
Beirut Solidere – Société libanaise pour le développement et la reconstruction de Beyrouth [www.solidere.com.lb](http://www.solidere.com.lb)  
Bejrut zielona linia [www.almashriq.hiof.no/lebanon/900/910/919/beirut/greenline/index.html](http://www.almashriq.hiof.no/lebanon/900/910/919/beirut/greenline/index.html)  
Bernard Khoury [www.bernardkhoury.com](http://www.bernardkhoury.com)  
Extra [www.bloggingbeirut.com](http://www.bloggingbeirut.com)



## PRZYPISY

[1] B. Khoury libański architekt młodego pokolenia (Rhode Island School of Design 1991 B. Arch, Harvard University 1993 M. Arch). Laureat nagrody Borrominiego w 2001 roku. Od 1993 prowadzi własne biuro w Bejrucie. Więcej na: [www.bernardkhoury.com](http://www.bernardkhoury.com)

[2] Lebanon's diversity should be used as a model Dr. Philip A. Salem na konferencji „Lebanon: Vision and Achievement”, Londyn Maj 2007 .

[3] Spoglądając na mapę możemy spostrzec, iż Fenicja nie posiadała własnego terytorium w klasycznym rozumieniu. Terytorium Fenicji stanowiło Morze Śródziemne. O istotnym znaczeniu takiego pojmowania idei przestrzeni i jego ciągłej aktualności świadczy fakt, iż głównym partnerem w wymianie gospodarczej współczesnego Libanu są Włochy, podczas gdy np. sąsiedniej Syrii jest Rosja.

[4] „Colonia Julia Augusta Felix Berythus” to pełna nazwa Bejrutu z tego okresu.

[5] W tym czasie chrześcijanie w Libanie posiadali różny stopień autonomii, a prześladowaniu raczej podlegały schizmatyczne ruchy w ramach islamu takie jak szyici: druzowie i alawici. W roku 1861 stworzono Moutasarrifia, czyli rząd Gór Libanu zarządzany przez chrześcijanina, który nie mógł być Libańczykiem a musiał być poddany Otomanów. Autonomia ta dotrwała do 1914 roku i obejmowała populację około 300 000 Libańczyków, z czego 89% stanowili chrześcijanie. Terytorium autonomii pokrywało się z granicami obecnego Libanu z wyłączeniem doliny, Bekka i południa. Francuski projekt utworzenia tzw. Wielkiego Libanu polegał na dołączeniu tych dwóch terenów do Moutasarrifia.

[6] Wraz z Syrią, podczas gdy Palestyna i Irak trafiły pod panowanie brytyjskie. Francuzi zdecydowali o powstaniu Libanu w obecnym kształcie wydając w tej sprawie deklaracje w 1920 roku, zaprzeczając tym samym dążeniom do powstania tzw. Wielkiej Syrii w granicach, której znaleźć się miała jeszcze Palestyna, część Iraku i Antiochia Syryjska (zwrócona Turcji przez Francuzów w 1939 roku). Sy-

ryjczycy do dzisiaj nie pogodzili się z tym stanem rzeczy stąd nie uważali swojego stacjonowania wojsk w Libanie za okupację.

[7] Jednym z architektów tworzących w tamtej pionierskiej epoce znaczące obiekty modernistyczne w Bejrucie był polski architekt Karol Schayer. Do roku 1939 pracował w Katowicach, gdzie znany jest z wielu wybitnych projektów w duchu modernizmu. (Patrz Odorowski Waldemar, Architektura Katowic w latach międzywojennych 1922–1939 Katowice, Muzeum Śląskie, 1994) Od tego czasu aż do śmierci pracował w Bejrucie gdzie był min twórcą budynku Dar Al. Sayad (1954), American University of Beirut Alumni Club (1952), Shell Building (1958). Zmarł w roku 1971 pochowany jest w Bejrucie.

[8] Ostatnio w 2006 roku przez lotnictwo izraelskie zniszczone zostały min budynki w południowej dzielnicy Haret Hreik zamieszkałej przez Szyitów wspierających Hezbollah.

[9] Z. Herbert, *Barbarzyńca w ogrodzie*, s. 102.

[10] Wojna domowa trwała w Libanie w latach 1975–1991. W jej efekcie zginęło około 100 tys. ludzi, 100 tys. zostało rannych. W czasie wojny z Libanu wyemigrowało ok. 1 mln mieszkańców (300 tys. muzułmanów i 600 tys. chrześcijan), co stanowiło 25 % ludności tego 4-milionowego kraju. Zielona linia rozdzielała chrześcijański Bejrut wschodni od muzułmańskiego zachodniego. Ten pas terenu wraz z dzielnicą centralną Minet El Hosn uległ prawie całkowitemu zniszczeniu i pozostawał niezamieszkały do pierwszej połowy lat 90. XX wieku.

[11] Podobnie postąpił m.in. w czasie realizacji projektu klubu muzycznego B018 na miejscu dawnego obozu uchodźców palestyńskich w dzielnicy wschodniego Bejrutu Quarantina.

[12] W 2007 roku oddano do użytku zespół mieszkaniowy autorstwa tego samego architekta w bezpośrednim sąsiedztwie „La Centrale”. Tym niemniej w wyniku wojny z roku 2006 wiele projektów zostało wstrzymanych bądź odstąpiono od ich realizacji.